

W klatce lwa

Bajm

Jesteśmy w klatce lwa
pijemy gorycz aż do dna.
Co będzie z nami myśleć strach
Steki żelaznych tarcz
Krew w nas gotuje się jak barszcz
I nie pomaga bat tresera
Nie zwijam się w płaczu
Kangury skaczą, a małpy śmieją się w głos
Byle nie stracić takich przyjaciół
Co w biedzie nam podadzą dłoń
Niedźwiedzie płaczą
Kangury skaczą
A małpy śmieją się na głos
Byle nie stracić takich przyjaciół
Co w biedzie nam podadzą dłoń
Jesteśmy w klatce lwa
Choć zmęczeni aż do cna
Gdy lew się zbudzi będzie po nas
Spróbujmy jeszcze raz
Leczmy swe rany póki czas
By jakoś można było przeżyć
Niedźwiedzie płaczą
Kangury skaczą
A małpy śmieją się na głos
Byle nie stracić takich przyjaciół
Co w biedzie nam podadzą dłoń